



Echo Lipska

ROK XV

NR 136

Styczeń-Luty 2009

cena 2,5 zł

Lokalna gazeta samorządowa



Powiatowy Przegląd Widowisk Kolędniczych i Pastorałek



Jubileuszowe Kolędowanie

Dnia 11.01.2009 r. odbył się w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku X Jubileuszowy Powiatowy Przegląd Zespołów Kolędniczych i Pastorałek powiatu Augustów. W Przeglądzie wzięło udział 9 zespołów:

- 6-latki z Samorządowego Przedszkola w Lipsku, które pod kierunkiem opiekunek Anny Gładczuk i Bożeny Zaniewskiej, przedstawiły widowisko: „Cała ziemia wita Pana”.

- Zespół „Emanuel” ze Szkoły Podsta-

wowa w Rygałówce kierowany przez Renatę Jermak pokazał widowisko „Jak to było z narodzeniem Jezusa?”.

- Zespół Regionalny „Lipsk” prowadzony przez Barbarę Tarasewicz i zespół regionalny Stasia Rajkowskiego z Rakowicz, zaprosiły widzów do „Kolędowania z gwiazdą”. Oba zespoły przedstawiły ten zwyczaj zgodnie z naszą lokalną tradycją, wykorzystując oracje i pastorałki mówione i śpiewane na regionalną melodię.

- Jasełkowy Teatrzyk z Zespołu Szkół

Samorządowych w Augustowie opiekunami którego są: siostra Danuta Marczykowska, siostra Maria Samul i Teresa Szczecina, pod kątem muzycznym zaś panowie - Janusz Cichor i Krzysztof Dadura zaprezentował widowisko: „Poszukiwanie Nowonarodzonego”.

- Zespół „Arka” ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Augustowie prowadzony przez panie Bojarską i Bućwińską zaprezentował widowisko „Narodziłem się z miłości”.

- Grupa „Razem” z Zespołu Szkół Samorządowych w Krasnymborze, gmina Sztabin będąca pod opieką Danuty Wojewnik i Alicji Augustynowicz wystąpiła w widowisku „Bóg się rodzi”.

- Uczniowie SP w Rutkach Nowych kierowani przez Alinę Kotarską zaprezentowali przedstawienie „Spotkanie z Jezusem”.

- Dziecięca Grupa Obrzędowa „Światlik” ze świetlicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku, kierowana przez Barbarę Tarasiewicz i Joannę Marcinkowską zaprezentowała „Herody” zgodne z tradycyjnym, lokalnym kolędowaniem.

Komisja Artystyczna w składzie:

1. Mirosław Nalaskowski – inst. ds. folkloru w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki w Suwałkach,
2. Bożena Mucha – nauczyciel Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku,
3. Katarzyna Bejm – pracownik Starostwa Powiatowego w Augustowie.

po obejrzeniu i wysłuchaniu wszystkich 9 prezentacji scenicznych zgłoszonych na Przegląd, postanowiła przyznać następujące nagrody i wy-

różnienia:

Nagrody rzeczowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Augustowie otrzymali:

- mikrofon bezprzewodowy z osprzętem - zespół „Emanuel” ze Szkoły Podstawowej w Rygałówce,
- mikrofon przewodowy dynamiczny - zespół ze Szkoły Podstawowej w Rutkach Nowych,
- 2 komplety szachów ufundowanych przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku - Szkoła Podstawowa Nr 2 w Augustowie.

Nagrody pieniężne ufundowane przez Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku zostały przyznane:

- 1) Grupie 6-latków z Samorządowego Przedszkola w Lipsku,
- 2) Dziecięcej Grupie Obrzędowej „Światlik” ze świetlicy przy M-GOK w Lipsku,
- 3) Jasełkowemu teatrzykowi z Zespołu Szkół Samorządowych w Augustowie,
- 4) Zespołowi Regionalnemu „Lipsk”
- 5) Zespołowi regionalnemu z Rakowicz,
- 6) Zespołowi „Arka” ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Augustowie,
- 7) Grupie „Razem” z Zespołu Szkół

Samorządowych w Krasnymborze.

Komisja wytypowała na XXV Wojewódzkie Spotkania Zespołów Kolędniczych w Hajnówce następujące zespoły: Zespół Regionalny „Lipsk”, zespół regionalny Stasia Rajkowskiego z Rakowicz i Dziecięcą Grupę Obrzędową „Światlik”. Na XXVIII Międzynarodowym Przeglądzie Widowisk Kolędniczych „Herody `2009” w Węgorzewie (29-30.01.br.) – reprezentowały powiat następujące zespoły: Jasełkowy teatrzyk z ZSS w Augustowie, zespół „Emanuel” ze SP w Rygałówce i grupa „Razem” z ZSS w Krasnymborze. Wszystkie zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy z przeglądu.

Wszystkim zespołom i ich opiekunom wyrażamy serdeczne podziękowanie za ogromny wkład pracy w przygotowanie udanych artystycznie spektakli. Szczególne wyrazy uznania kierujemy do tych, którzy wielokrotnie brali udział w naszym Przeglądzie w czasie tego dziesięciolecia. Wierzymy, że dzięki ich zaangażowaniu impreza ta będzie się rozrastała z roku na rok.

Organizatorzy

Poniżej zamieszczamy fragmenty protokołów z obu przeglądów regionalnych:

Protokół jury XXV Wojewódzkiego Spotkania Zespołów Kolędniczych, Hajnówka, 25.01.2009 r.

Jury w składzie: Zygmunt Ciesielski – etnograf, Jerzy Śródkowski – muzyk, Stanisław Wiesław Dąbrowski – choreograf, Teresa Pardo – folklorystka, Barbara Kędyś i Agnieszka Żak – instruktorki HDK, po przesłuchaniu i obejrzeniu 40 prezentacji zespołów kolędniczych – postanowiło przyznać:

- w kategorii DZIECIĘCEJ I MŁODZIEŻOWEJ

Trzy równorzędne I miejsca.

Cztery równorzędne II miejsca, w tym Zespołowi „Światliki” z Lipska – za Herody. Trzecich miejsc nie przyznano, natomiast przyznano 2 wyróżnienia.

- w kategorii DOROSŁYCH:

Trzy równorzędne I miejsca ze specjalnym wyróżnieniem za auten-

tyzm. Osiem I miejsc, w tym: Zespołowi Stasia Rajkowskiego i Zespołowi Regionalnemu „Lipsk” za chodzenie z gwiazdą. Siedem II miejsc, w tym Zespołowi „Dębina” z Dąbrowy Białostockiej – za chodzenie z gwiazdą oraz cztery III miejsca.



Pozostałe zespoły otrzymały dyplomy za udział. Zespoły te prezentowały artystyczne programy nie odpowiadające zasadom kolędowania. Jury proponuje organizatorom zorganizowanie dla instruktorów i kierowników grup kolędniczych seminarium doskonalącego, którego tematem byłaby: tradycja

Dziecięca Grupa Obrzędowa „Świetlik” ze świetlicy Miejsko- Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku



Zespół Regionalny „Lipsk”



Grupa „Razem” z Zespołu Szkół Samorządowych w Krasnymborze

folklorystyczna regionu i jej współczesna problematyka. Wprawdzie Spotkania Kolędnicze pozwalają stwierdzić nadal wysoki poziom rozumienia tego tematu, jednak obserwacja prezentacji, które „przedarły się” przez sito powiatowych eliminacji jest zastanawiająca i wskazuje na potrzebę podjęcia powyższego tematu. Seminarium winno znacznie wyprzedzić spotkania i przeglądy nie tylko kolędnicze, np. kolędowanie wiosenne z Konopielką, przeglądy folklorystyczne itp. Ponadto jury postanowiło wręczyć wszystkim zespołom i grupom kolędniczym upominki (kolędę) ufundowane przez Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku.

Protokół z posiedzenia Jury **XXVII Międzynarodowego Przeglądu Widowsk Kolędniczych „Herody 2009” w Węgorzewie** (fragm.).

Jury w składzie: Kazimierz Tarasiewicz – teatrolog, ks. Piotr Mazurek SDS – proboszcz parafii pw. Dobrego Pasterza w Węgorzewie i Izabela Szmuc – etnograf z Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, po obejrzeniu i wysłuchaniu w dniach 29 – 30. 01. 2009 r. 24 zespołów prezentujących różne formy sceniczne nawiązujące do tradycyjnych obrzędów i widowisk kolędniczych okresu Bożego Narodzenia, postanowiło przyznać:

- I. W kategorii obrzędowych grup kolędniczych - nagrody 5 zespołom.
- II. W kategorii teatralnych form jasełkowych nagrody rzeczowe dla 4 zespołów, w tym dla zespołu „Jasełkowy teatrzyk” z Zespołu Szkół Samorządowych z Augustowie.
- III. W kategorii widowisk współczesnych - nagrody dla 3 zespołów.
- IV. W kategorii zespołów śpiewaczych nagrody ufundowano dla 2 zespołów.

Jury doceniając wysiłek instruktorów i aktorów wszystkich oglądanych grup teatralnych, zwraca uwagę na tendencję odbiegania w doborze repertuaru od tradycyjnych form obrzędów kolędowych i przedstawień jasełkowych. Wprowadza się nowe motywy współczesne, które choć ciekawe, jednak odbiegają od zasadniczego celu przeglądu. Jury proponuje w tym względzie konsultacje z Muzeum Kultury Ludowej.

Równocześnie widać duże zaangażowanie dzieci i młodzieży, dobre przygotowanie aktorskie i dopracowanie kostiumów i rekwizytów. Nagrody są symboliczną formą wyróżnienia najlepszych inscenizacji.

Wieczera wigilijna

Dnia 21 grudnia po raz czwarty w naszym śródownisku została przygotowana wieczerza wigilijna dla osób samotnych.

Organizatorami tego uroczystego wieczoru byli: Miejsko –Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipsku, Miejsko- Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku i Parafialny Zespół Caritas.

Swoją obecnością zaszczytili nas honorowi goście: Ks. kan. Jerzy Lubak, Dziekan lipski, Ks. Sławomir Kudrawiec, Burmistrz Lipska Małgorzata Cieśluk, Przewodniczący Rady Miejskiej – Wiesław Jarmusik i z-ca Romualda Prolejo oraz Dyrektor Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku – Lech Łapicki, Dyrektor Szkoły Podstawowej –Krystyna Łukaszewicz i Dyrektor M-GOK w Lipsku Wiesław Bochonko.

Wszystkich zebranych, ciepłym słowem, przywitała Prezes Zespołu Parafialnego Caritas – Anna Chyzopska. Następnie schola parafialna, pod kierunkiem Joanny i Ewy Klepackich przedstawiła montaż słowno-muzyczny o Narodzeniu Pańskim.

W czasie dzielenia się opłatkiem życzeniom nie było końca.

Czas spożywania smakowitych posiłków uatrakcyjnili kolędnicy i Mikołaj: przebierańcy Zespołu Śpiewaczego „Lipsk”. A wszystko to się działo na tle śpiewanych kolęd „o Maleńkiej Miłości”.

Widoczna była radość i wdzięczność organizatorom od zaproszonych gości. Obyśmy za rok tego doczekali.

Uczestniczka wieczoru



Święta

–jak je „przeżyć”?

c.d. z poprzedniego numeru

Drugim głównym czynnikiem determinującym postępowanie osób doświadczających przemocy w rodzinie to zastosowanie technik Prania Mózgu.

Pranie mózgu to w najprostszej definicji, takie działania, które sprawiają, że osoba manipulowana, działa zgodnie z intencjami i zamierzeniami manipulatora, że całkowicie mu ulega i postępuje tak, jak chce manipulator.

Proces prania mózgu to szereg zachowań, które w coraz większym stopniu uzależniają osobę manipulowaną od sprawcy manipulacji. Istotą zrozumienia prania mózgu jest właśnie proces. Jego cykl, długość i natężenie, ponieważ nie jest to jedno czy dwa niezależne od siebie zachowania, tylko szereg postępujących po sobie czynności, które od małego stopnia natężenia, doprowadzają do coraz większej degradacji człowieka jako jednostki społecznej.

Pranie mózgu zaczyna się od drobnych spraw, drobnych przytyków, i coraz bardziej nabiera na intensywności. Do najczęstszych technik, jakimi posługują się sprawcy przemocy, by zniewolić partnerkę należą izolację fizyczną, monopolizację uwagi, doprowadzanie do wyczerpania psycho-fizycznego, wywoływanie niepokojów i lęków a nawet depresji, szafowanie nagrodami i karami za poszczególne zachowania, decydowanie o odbieraniu nagród, manifestacja własnej mocy, władzy, wymuszania.

Jak to wygląda w praktyce?

Sprawca przemocy zrobi wszystko, by osoba nad którą chce uzyskać władzę, była mu w pełni posłuszna. Może to robić na różne sposoby, ale zacznie od degradacji własnego obrazu swojej partnerki. Będzie jej udowadniał i wmawiał, że jest gorsza od innych, że nie zasługuje na dobre rzeczy w życiu, że gdyby nie

on, to była by zerem, nie osiągnęłaby już dosłownie nic w tej swojej marnej egzystencji. W wyniku izolacji, utrudniania kobiecie kontaktów z innymi czy wstydu, kobieta jest zdana sama na siebie, na swoje spostrzeganie, swoje osądy i swoje spoj-



zenie na świat. Z tym, że ten "indywidualny" osąd, jest już zniekształcony przez narzucone poglądy sprawcy, więc ofiara zaczyna myśleć nieadekwatnie do sytuacji. Takie podejście sprawia, że kobieta zaczyna odczuwać silny lęk, strach, poczucie winy, wstyd, złość i autoagresję. To moment, w którym sprawca przejął nad nią kontrolę. Ofiara zaś staje się coraz bardziej bezradna, podporządkowana, traci poczucie własnej wartości i zaczyna przyjmować obraz świata, który jej wykreował sprawca.

Dlaczego zatem kobiety nie szukają pomocy?

Przyczyn ten sytuacji jest bardzo wiele. Przede wszystkim po maltretowaniach, które znoszą ze strony swojego partnera odczuwają silny lęk przed partnerem, przed jego zemstą, przed konsekwencjami jakie ją spotkają gdy odejdzie. Boi się, kolejnych, realnych aktów przemocy na sobie i często na swoich dzieciach.

Dodatkowo odczuwa wstyd z powodu zła, któremu jest poddawana. Kobiecie jest trudno zrozumieć, że to nie jej wina, ponieważ winę za przemoc zawsze ponosi sprawca. Czuje się winna, uważając, że gdyby postępowała i zachowywała inaczej, czy gdyby była lepsza, ładniejsza, miłsza, JAKAŚ-INNA to zachowania przemocowe nie występowałyby.

Trudno jest pojąć, że nie ma wpływu na zło, drzemiące w innej osobie.

Z bardziej przyziemnych spraw, dochodzi zależność finansowa od partnera czy brak zmiany możliwości lokalowych. Dom czy mieszkanie, w którym dana para mieszka zawiera efekty pracy ich całego życia. Odłączenie się na poziomie emocjonalnym od miejsca jest bardzo trudne. Szczególnie, że kobieta ma do wyboru tylko tymczasowe hotele czy ośrodki pomocowe.

Patrząc na aspekt psychologiczny kobieta wierzy, że przemoc dotyczy wszystkich związków. To przekonanie ma wiele podstaw – może być tak, że w wyniku prania mózgu przyjęła taki sposób myślenia sprawcy. Może być też tak, że kobieta głęboko wierzy, że dane zachowanie przemocowe nigdy więcej się nie powtórzy. A może być tak, że wyszła z rodziny, w której przemoc była i jej małżeństwo to potwierdziło, utwierdzając ją w przekonaniu o wszechobecności zachowań przemocowych w życiu. Stąd utrata wiary w zmianę sytuacji na lepszą.

Kolejnym powodem, dla których kobiety trwają w wyniszczających związkach, jest brak wiary, że mogą uzyskać pomoc od innych osób. Czy to osób prywatnych czy instytucji. **Zanim więc ktoś powie "ona to lubi" niech się dwa razy zastanowi... by nie krzywdzić jeszcze bardziej!**

Autor: Aneta Styńska - z wykształcenia psycholog społeczny. Dodatkowo ukończyła Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie Instytutu Psychologii Zdrowia. Właścicielka Internetowej Poradni Psychologicznej - Psychorada.pl
www.psychorada.pl

Fakty, mity i statystyki o przemocy

PRZEMOC
część 2

w następnym numerze Echa...

XVII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

pod hasłem:

W zdrowym ciele zdrowy duch



11 stycznia już po raz XVII zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

czuk, Joanna Łapicka, Eliza Zielepucha, Monika Andruszkiewicz). W sumie zebraliśmy - 4598,81 zł. Wolontariuszom, osobom zaangażowanym w zorganizowanie kwe-

sty oraz pracownikom banku w Lipsku za pomoc w liczeniu pieniędzy serdecznie dziękujemy.

mgok

Tematem Finału było:

WCZESNE WYKRYWANIE NOWOTWORÓW U DZIECI.

My także przyłączyliśmy się do tej akcji.

W ramach imprezy zorganizowana została aukcja gadżetów WOŚP oraz przez cały dzień na ulicach Lipska i Rygałówki kwestowało osiemnastu wolontariuszy (Martyna Mucha, Paula Bielecka, Ewelina Pycz, Ewelina Uściłowicz, Ania Boguszewska, Dorota Zieziula, Monika Doroszko, Barbara Janeczys, Karolina Biedul, Magda Szczurko, Martyna Hejdeman, Sylwia Boguszewska, Kasia Michalik, Dawid Tkaczuk, Magda Siemięć-

Miejski Związek i Przemysł (zaw.) ul. Łódzka 240-245-24	nazwa odbiorcy		Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej	
	nazwa odbiorcy od		Pomocy WARSZAWA	
Polecenie przelewu / wpłaty gotówką	nr rachunku odbiorcy		06 1240 1112 1111 0010 2013 67 77	
	wpłata		4.598,81	
nr rachunku zlecającego (przelew) / kwota słownie (wpłata)		Ctery tysiące pięćset dwie i dziesiąt osiem		
nazwa zlecającego		Stowarzyszenie XVII Finału Wielkiej Orkiestry		
nazwa zlecającego od		Stowarzyszenie przy Miejsko Gminnym		
tytułem		Osiemsetka Kultury 16-315 Lipsk		
tytułem od		ul. Rynek 23 rozliczenie: stowarzyszenia		
pieczęć, data i podpis(y) zlecającego		06 Oplata: 2009-01-15		



W dniu 03.02.2009 r. gościliśmy w naszym ośrodku kultury kabaret „Widelec” z Białegostoku. Świetny program, szybkie tempo akcji, profesjonalizm, a oto

KABARET WIDELEC W SKRÓCIE:

- Działają już ponad 11 lat!
 - Na koncie mam ponad 1100 występów!
 - Jest laureatem większości festiwali kabaretowych!
 - Wygrali PaKĘ 2008 w Krakowie!
 - Ustanowili Rekord Guinnessa - występowali na scenie 24 h non stop!
 - Piszą skecze na zamówiony temat.
 - Prowadzą warsztaty kabaretowe,
- Zapraszamy na kolejne propozycje kulturalne naszego ośrodka. Do zobaczenia na imprezach!

mgok



MAŁY KSIĄŻĘ W KINIE „BATORY”



Szkolne koło Teatralka działające w Gimnazjum im. Stefana Batorego w Lipsku przygotowało inscenizację utworu Antoina de Saint Exuperego – „Mały Książę”. Tym razem postanowiliśmy spróbować swoich sił w adaptacji scenicznej jednego z najbardziej znanych dzieł klasyki literackiej. Próby trwały od września. Prócz interpretacji tekstu wiele czasu poświęciliśmy opracowaniu scenografii oraz oprawie muzycznej spektaklu. Mamy nadzieję, że końcowy efekt naszej pracy spełnił oczekiwania widzów. Sztukę mogli obejrzeć uczniowie SP i Gimnazjum w Lipsku oraz miłośnicy teatru na imprezie środowiskowej dnia 18.01.2009 r. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury. W czasie spektaklu odbył się także kiermasz zorganizowany przez Klub Misjyny „Rafiki” i SU SP, z którego dochód przeznaczony jest na pomoc dzieciom w Kongo.

FERIE NA WESOŁO



Kolejna edycja „Ferii na wesoło” stanęła pod znakiem zapytania, gdy pod koniec I semestru przechodziła przez nasz region fala zachorowań na grypę. Dotknęła ona wielu uczniów naszej szkoły jeszcze zanim rozpoczęły się ferie zimowe. Niemniej jednak, chociaż w zmniejszonym składzie osobowym, odbyły się zajęcia w M-GOK. Uczestniczyło w nich 15 osób w wieku 9-15 lat. W trakcie pobytu w M-GOK młodzież brała udział w zajęciach plastycznych, turnieju warszawowym, bilardowym, tenisa stołowego, mogła pograć w gry planszowe i „piłkarzyki”. Nie obyło się również bez zabaw ruchowych i rywalizacji w grupach.



Konkurs plastyczny „Przemyśle bohaterów utworów Danuty Wawilow”

Organizator: Oddział dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Augustowie. W konkursie mogą wziąć udział uczniowie szkół podstawowych klas I — III. Tematyka prac związana powinna być z utworami D. Wawilow.

Ilustracje muszą być wykonane techniką origami płaskie.

Prace plastyczne nie mogą być powielane z książek. Każda praca powinna być opatrzona informacją zawierającą: imię i nazwisko uczestnika, numer szkoły i klasę, tytuł utworu, do którego wykonano ilustrację.

Protokół z przebiegu eliminacji szkolnych oraz prace uczniów (**maksymalnie 10 prac**) prosimy dostarczyć do Oddziału dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Augustowie do dnia **31 marca 2009 roku**. Oceny prac dokona jury powołane przez organizatora konkursu. Uroczyste posumowanie nastąpi w kwietniu 2009 r. Konkurs zostanie zakończony wystawą najlepszych prac i wręczeniem nagród.

Zapraszamy do wzięcia udziału. Informacje o konkursie można uzyskać w Bibliotece pod nr tel. (087) 643 39 22 - **prosić Oddział dla Dzieci**.

Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku

z a p r a s z a

dzieci i młodzież (do 25 lat)

do wzięcia udziału w konkursie

na „Najładniejszą Regionalną Pisanek Wielkanocną”.

Każdy z uczestników konkursu powinien wykonać od 3 do 5 pisanek i dostarczyć je do MGOK-u w terminie do dnia **10 kwietnia br.**

Posumowanie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się w kwietniu.

Jednocześnie M-GOK zaprasza wszystkich chętnych do udziału w warsztatach pisankarskich, które prowadzone będą przez cały marzec

w poniedziałki i środy, w godz. 12.00 – 15.00.
Zapraszamy!!

SPOTKANIE OPŁATKOWE

19 grudnia 2008 r. odbyło się szkolne spotkanie opłatkowe. Na to spotkanie Klub Misyjny „Rafiki”, pod kierunkiem p. A. Boruch, przygotował przedstawienie pt.: „Niebiański figiel”.



PRÓBNY SPRAWDZIAN KOMPETENCJI KLAS SZÓSTYCH

Próbnny sprawdzian kompetencji klas szóstych odbył się w naszej szkole 8 stycznia 2009 r. W ten sposób uczniowie sprawdzali swoje wiadomości i umiejętności przed sprawdzianem końcowym. Wyniki przedstawiają się następująco:
klasa VI a – średnia punktów: 27,35;
klasa VI b - średnia punktów: 27,07 na 40 możliwych.

SZKOLNA CHOINKA NOWOROCZNA

17 stycznia 2009 r. odbyła się Szkolna choinka noworoczna. Program atrakcji na dzień ten wyglądał następująco:

- Zabawa z wodzirejem i Mikołajem dla klas I - III
- Część artystyczna w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku, a w niej:
 - Polonez w wykonaniu uczniów klas IV. Układ taneczny przygotowała p. Wioletta Rokita.
 - Koło teatralne „Iskra” pod kierunkiem p. Krystyny Bochenek przedstawiło kabaret pt.: „To tylko kabaret”.
 - „W kole koledujemy”, to tytuł koledy w wykonaniu klas IV przy akompaniamencie p. Wioletty Rokita.
 - Koncert chóru „Tremolo” Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku pod dyrekcją p. U. Bobrowskiej.
 - Występ Orkiestry OSP w Lipsku pod kierownictwem p. Piotra Bućwińskiego.



31 stycznia zakończyliśmy akcję charytatywną.

Kampania UNICEF w Polsce: „**Na ratunek dzieciom w Kongo**”, której celem jest zwrócenie uwagi Polaków na tragedię dzieci w DR Kongo oraz zebranie funduszy na ratowanie ich życia. W akcję zaangażowało się ponad 850 szkół z całej Polski, wśród nich

Szkoła Podstawowa im. A. Milewskiej w Lipsku. Realizacja kampanii informacyjno-pomocowej w szkołach trwała od 1 grudnia 2008 – 31 stycznia 2009. Nasza szkoła realizowała następujące działania:

Akcja informacyjno-reklamowa – lekcje, prezentacje, plakaty, informacje na stronie internetowej.

Działania charytatywne uczniów:

Kiermasz ciast był organizowany 3 - krotnie. Domowe wypieki uczniów były sprzedawane przy okazji imprez szkolnych i środowiskowych. Kiermasz gadżetów własnoręcznie wykonanych przez uczniów oraz loteria fantowa organizowane były w szkole i M-GOK-u.



Zbiórki pieniędzy do skarbonki i inne mniejsze działania. Całą akcję w szkole i poza nią organizował Klub Misyjny „Rafiki” oraz Samorząd Uczniowski przy wsparciu koła plastycznego pod kierunkiem p. M. Rakus, które wykonało anioły z makaronu na jeden z kiermaszy. Koordynatorami szkolnej kampanii pomocowej są p. A. Boruch i p. T. Sapięha.

Dzięki zaangażowaniu tak wielu osób udało się nam zebrać w sumie 1200zł.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w akcję bardzo serdecznie dziękujemy.

Walentynki 2009.

W tym roku SU Szkoły Podstawowej z okazji Walentynek przygotował:

- * kiermasz kartek i gadżetów w dniach 10-12 lutego 2009.
- * pocztę Św. Walentego w dniu 13 lutego 2009.
- * dyskotekę z koncertem życzeń 18 lutego 2009.



WSPANIAŁE FERIE - TYLKO Z HARCERZAMI



Każdemu z nas marzą się wspaniałe ferie i wakacje. Wiele nie zapomnianych chwil, nowe znajomości, zabawy i śpiewy w miłym towarzystwie. Gdzie to można przeżyć? Recepta jest bardzo prosta. Trzeba być

HARCERZEM, a szczególnie 6 LDHSG i wyjechać na zimowisko organizowane przez Hufiec w Sokółce.

Dziesięciu naszych harcerzy w czasie ferii (26-30.01.09) wyjechało do Maławicz Dolnych, koło Sokółki. Spotkali się tam harcerze z drużyn naszego Hufca. Funkcję komendanta obozu pełnił sam Komendant Hufca Sokółka hm. Wojciech Pietraszewski, a oboźnym był przesympatyczny „Smok”- dh przewodnik Mariusz Piktel.

Wszyscy harcerze zostali podzieleni na 4 drużyny 16-osobowe. Czas na takich spotkaniach płynie bardzo szybko, a atrakcyjnie zorganizowany i zagospodarowany dzień (czasami nawet noc) zapada głęboko w pamięci na długie lata.

Nasi harcerze przywieźli w swoich głowach wiele nowych zabaw, piosenek, piosenek. Wielkim powodzeniem cieszył się bieg patrolowy z zadaniami do wykonania oraz musztrą, czy też „plecakowa”. Co to jest?

Zostań harcerzem a będziesz to wiedział.

Wszyscy, mimo panującej i żniwo zbierającej grypy, wrócili we wspaniałych nastrojach.

Dziękujemy wszystkim rodzicom, którzy poświęcili swój czas i zorganizowali dojazd i powrót naszych harcerzy.

Święto Pieśni – Białystok 2009 r.

Wojewódzki Przegląd Chórów Szkolnych odbył się w tym roku w Pałacu Branickich 12 lutego. Organizatorem tej imprezy jest Młodzieżowy Dom Kultury w Białymstoku, a fundatorem nagród Podlaski Kurator Oświaty. Chór „Tremolo” z Zespołu Szkół Samorządowych w Lipsku wyśpiewał tytuł laureata i możliwość wzięcia udziału w kolejnym etapie oraz nagrodę pieniężną.

Bardzo serdecznie gratulujemy wszystkim chórzystom oraz opiekunce zespołu Pani Urszuli Bobrowskiej.

Życzymy dalszych sukcesów.





BIULETYN TPL LIPSK N/BIEBRZĄ

ROK WYD. XXVIII

NR. 365

2009

W styczniu b.r. mija okrągła 30 rocznica ukazania się po raz pierwszy Biuletynu TPL. Początkowo był on gazetką Towarzystwa Przyjaciół Lipska, ukazującą się co miesiąc, potem rzadziej, stał się pierwowzorem naszej lokalnej gazety. Z niego można było się dowiedzieć o najważniejszych działaniach w Lipsku i w kołach terenowych TPL, o inwestycjach, o sposobach popularyzacji osiągnięć i zamierzeniach. Biuletyn był zaczątkiem powstania w 1993 r. gazety samorządowej „Echo Lipska”.

Z tej okazji przypomnijmy sobie jak działało wówczas nasze Towarzystwo oraz czym żył Lipsk 30 lat temu:

„Towarzystwo Przyjaciół Lipska nad Biebrzą w 1978 r. liczyło 839 członków zrzeszonych w 11 kołach w Augustowie, Białymstoku, Dąbrowie Biał., Gdańsku, dwa koła w Lipsku, Olsztynie, Suwałkach, Warszawie, Wrocławiu oraz na statku m/s „Lipsk nad Biebrzą” (...) jego matką chrzestną była nauczycielka Gminnej Szkoły Zbiorczej w Lipsku i działaczka TPL – Irena Zarzecka. Zrealizowano z tej okazji film: „Nadaję Ci imię...” , który reżyserował Jerzy Obłamski. Wydano plakat popularyzujący Lipsk, wg. projektu St. Wakulińskiego. Opublikowano nakładem Wydawnictwa Lubelskiego tom wspomnień 17 mieszkańców ziemi lipskiej pt. „Lipsk nad Biebrzą; Wspomnienia”. (...)

W Lipsku:

„Odsłonięto obelisk na Grobie nieznanego Żołnierza.

Oddano do użytku Ośrodek Zdrowia i klub Książki i Prasy „Ruch”. Otwarto w szkole Galerię Meda-

lierstwa E. Majkowskiego. Przebudowano 5 ulic, w tym ulicę Starą (obecnie 400-lecia). Uruchomiono zakład „Unitry”, produkujący m.in. części do polskiego telewizora kolorowego. Budowę nowych obiektów ukończono dzięki pracy społecznej mieszkańców oraz dzięki pomocy żołnierzy. Zbiorcza Szkoła Gminna w Lipsku została przyjęta w poczet szkół stowarzyszonych

UNESCO. Koło ZBOWiD otrzymało sztandar.

Poza tym Lipsk żył swym normalnym, bardzo intensywnym życiem: rolnicy pogłębiali swoją wiedzę zawodową oraz unowocześniali gospodarstwa, biblioteka Gminna organizowała wystawy książki, twórcynie ludowe prezentowały swe prace na wielu wystawach zdobywając duże uznanie. Nagrody zdobyli m.in.: w konkursie na pisanek – K. Wnukowska, za tradycyjne ciasta obrzędowe – Z. Trochimowicz, A. Zakarzecka, S. Łozowska; w II Ogólnopolskim Konkursie Recytatorsko-Gawędziarskim poeta ludowy – F. Węgliński. W turnieju gmin, w konkurencji śpiewaków ludowych zwyciężyła W. Chartanowicz; Olimpiadę Wiedzy Rolniczej wygrali: K. Dzieczyk i P. Prolejo. Na Olimpiadzie Wiedzy o Lipsku wyróżnili się: B. Krzywicka i G. Betko. Twórcy ludowi przekazali dywany, pająki i pisanek do wystroju Szpitala Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka. Młodzieżowy Plener Rzeźbiarzy wzbogacił Lipsk o nowe rzeźby, brało w nim udział 17 osób z Supraśla, Radomia, Zakopanego, Bydgoszczy i Zamościa. (...) posadzono 400 drzew w Alei 400-lecia”.

(fragm. Nr 1 Biuletynu TPL ze stycznia 1979 r.)





Mieczysław Łukaszewicz

ur. 24 lutego 1932 r.

W zawodzie nauczycielskim pracował od roku szkolnego 1950/51 do 1991 roku. W sumie 40 lat, w tym na stanowisku kierowniczym 4 lata w Rogoźnie Nowym i 26 lat w Lipsku. W toku swojej pracy wykazywał wiele inwencji twórczej i organizacyjnej na odcinku upowszechniania oświaty w gminie. Mimo trudnych warunków lokalowych zorganizował Zbiorczą Szkołę Gminną w Lipsku, w której przez wiele lat pełnił funkcję dyrektora szkoły. Był organizatorem Państwowego Przedszkola w Lipsku, jak i szkoły przysposobienia rolniczego. Zainicjował budowę pomnika „Zginęli za Polskę”.

Wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
ukochanego męża i ojca,
współzałożyciela i wieloletniego Prezesa TPL

Mieczysława Łukaszewicza,

p. Marii Łukaszewicz i jej Rodzinie

składa

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Lipska

Jesteśmy z Wami

Wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
zasłużonego dyrektora szkoły, nauczyciela i wychowawcy

Pana Mieczysława Łukaszewicza,

Jego Małżonce i pogrążonej w smutku Rodzinie

składa

*Dyrekcja
Zespołu Szkół Samorządowych
w Lipsku*

Pełnił funkcję społeczną przez okres 15 lat .

Był założycielem i pierwszym prezesem TPL- Towarzystwa Przyjaciół Lipska nad Biebrzą. Przez wiele kadencji pełnił funkcję radnego.

Za wybitną działalność dydaktyczno-wychowawczą i polityczno-społeczną za bezgraniczne zaangażowanie się w sprawy społeczne odznaczony został:

1. Medalem XXX- lecia
2. Za obronność kraju
3. Zasłużony Białostoczczyźnie
4. Komisji Edukacji Narodowej
5. Brązowym Krzyżem Zasługi
6. Srebrnym Krzyżem Zasługi
7. Złotym krzyżem Zasługi
8. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski
9. Za zasługi dla województwa Suwalskiego
10. Medalem 40 lecia Polski Ludowej
11. Odznaka za opiekę miejscem Pamięci Narodowej.

Odszedł od nas na zawsze 24 grudnia 2008 roku.

Był człowiekiem, który zawsze traktował ludzi z wyrozumieniem i serdecznością. Takim pozostanie w naszej pamięci.

BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Romualda Prolejo, Cezary Gładczuk,

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23a, tel.:(0-87) 642 35 86.

G.P.II-441/351/82

Wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

Pani Marii Hećman

i pogrążonej w smutku Rodzinie

składa

Burmistrz

*i pracownicy Urzędu Miejskiego
w Lipsku*

Stanisława Suszyńska

O czym szumią łożyny?

LEGENDY ZIEMI LIPSKIEJ

Jak piękno wzięło ślub z pracowitością?

Motto:

*„Stare lipy gadały pacierz.
Wzywały do czynu.”*

Ambroży długo się namyślał, zanim podjął tę decyzję. Niczego nie mógł zrobić pochopnie, bo przecież chodziło o wybór miejsca na ziemi, i to takiego, gdzie czułby się szczęśliwy. Pracy się nie lękał, był młody, a ręce miał ochocze i silne. Rosły, odważny i taki ciepły jak bochen pachnącego chleba. Zwracał na siebie uwagę wszystkich.

Urodził się na ziemi mazowieckiej. Pięknej ale biednej. W porzekadle zyskała ona takie określenie:

„Mazowsze, tylko sosna i dziewanna.
I bez posagu każda panna.”

Gospodarstwo niewielkie, a w domu oprócz Ambrożego jeszcze trzech braci. Nie widział tu sobie przyszłości. W dodatku nigdy nie mógł usiedzieć na jednym miejscu. Ciągle go gdzieś niosło, gnało, jakiś wieczny niepokój duszy. Rwał się do świata, marzył, by ciekawiej przeżyć swoje życie na ziemi. A może wojaczka? - rozmyślał. Pociągało go rzemiosło wojskowe. W dodatku wojna wisiała w powietrzu. Krzyżacy - bracia zakonni w białych płaszczach z czarnymi krzyżami na piersiach „ogniem i mieczem” wyniszczyli Prusów, Jaćwingów, a teraz zapragnęli to samo zrobić z Polską, Litwą i Rusią.

Wojna wybuchła latem 1410 roku. Wielka bitwa pod Grunwaldem. Ambroży walecznością i odwagą przewyższał innych. Walczył przy królu, szczęk mieczy, bolesne rzenie padających koni, bitewny zgielek, dławiący pył, żarzący ogień. Istne piekło na ziemi. Śmierć zabierała swoich i wrogów. Szala zwycięstwa przechylała się raz w jedną, to znów w drugą stronę. Zakuci w zbroje Krzyżacy przeważali. Był to kwiat rycerstwa z całej Europy.

W pewnej chwili przed oczami Ambroży ujrzał miecz krzyżacki. Uderzony spadł z konia. Myślał, że to już koniec. Zbliżała się noc. Zapadły ciemności. Jęcząc z bólu na wszystkie świętości przyrzekał:

- Boże zostaw mnie przy życiu, a pożegniam się z mieczem! Na pobojuwisku przeleżał całą noc. Zrobiła się cisza. Wschodzące słońce zapowiedziało nowy dzień - dzień zwycięstwa Polski. Od zbierających łupy wojenne dowiedział się o wielkiej Wiktorii króla Władysława Jagiełły. Ucieszył się, że wyszedł żywy. Próbował wstać, udało się. Obwiązał zranioną rękę.

Pod lasem na łące zobaczył pasące się konie. Poszedł tam. Wziął dwa. Na jednego wsiadł, drugi szedł jako luzak. Jechał ciągle przed siebie. Mało popasał, dużo rozmyślał. Oczywiście, że porzuci wojaczkę, ale jak zapewnić sobie chleb? W domu trzech braci, to po co on czwarty na kupę?

Jedna myśl nie schodziła mu z głowy. Przypominał sobie, jak przy ogniskach kamraci opowiadali o bajecznych bogactwach puszczy. Budulec, mięso z dzikiego zwierza, miód, воск z barci. W dodatku spławne rzeki do przewożenia wszystkiego na tratwach. Wahał się. A może by tam spróbować szczęścia? Rada w radę i skierował się nie na Mazowsze, ale do Puszczy Perstuńskiej.

Lato w pełni. Noce ciepłe. Popasał, gdzie zastała go noc. Żywił się jagodami, czasem poprosił o chleb lub zajrzał do przydrożnej karczmy. Las nocą wydawał się ponury, przybierał dziwne kształty. Oblatywał go strach, gdy zawyły wilki lub złowieszco pohukiwały sowy. Błądził, przedzierał się przez leśną gęstwinę, jechał drogami i bezdrożami. Czasem nogi koni zapadały się w bagnach, a on ciągle parł naprzód i rozglądał się za miejscem na jego przyszły dom. Czasem Ambroży sam do siebie mówił:

- Jeszcze nie tu, zbyt wielka głusza i daleko do ludzi.

Jednego dnia, gdy słońce zmęczone wędrówką, miało iść spać, jeździec zatrzymał konie. W złotych promieniach ukazał się niesamowity widok. Puszcza przereździła się, a wokół niego same wiekowe lipy. Najdородniejsze rosły na małym pagórku. Cichutko szumiały, brzęczały pracą pszczół, pachniały miodem. Podróżny doznał dziwnego ukojenia, opanował go błogi spokój. Zielone piękno i majestat lip zapierały dech w piersiach i kazały zsiąść z konia. Usiadł, wdychał miodny aromat i usnął kamiennym snem kołysany wieczorną pieśnią przyrody jako bardzo szczęśliwy.

- Tu zostanę! - zdecydował Ambroży.

Obudziły go chóry ptasząt. Był świt. Jutrzenka ozłociła lipy, łąkę za nimi i niebieską, szeroko rozlaną wstęgę rzeki. Został i nie odjechał już. Czasami tylko, gdy wątpił, lipy szumiały:

- Odwagi, poradzisz, poradzisz. Tylko nie opuszczaj tej pięknej ziemi.

Najpierw sklecił szałas, potem sporządził dłubaną łódź. Biebrza karmiła rybami i rakami, pachniała miętą, oczeretem i sitowiem. Ukochał ją bez pamięci Ambroży.

Suszył na zimę ryby, polował w kniei, przygotowywał bu-
dulec na dom. Czy było ciężko? Gdyby nie pomoc innych
osadników, nie dałby rady i w tym miejscu nie powstałby
Lipsk.

Gdy stopiły się lody i śniegi, Brożek zaczął
budować dom. No i wkrótce stanął wśród lip, świecący
złotymi balami z sosny, pachnący żywicą. Teraz to już
brakowało tylko gospodyni, młódki, która pokochałaby
tego pracowitego osadnika.

Pewne wydarzenie odmieniło los samotnika. Gdy
swoją dłubanką wypłynął na Biebrzę i wybierał rybę z ża-
ków, na brzegu zobaczył dziewczynę. Kijanką na kładce
prała swoje lniane płótna, wybielała je w słońcu. Na głowie
burza rudobrzowych włosów, piwne ładne oczy. Może
to trwało długo, a może krótko - odważny rycerz został
zawojowany. Uległ urokowi pięknej dziewczyny, zakochał
się bez pamięci. Wyrwał z rzeki nenufary i kładł do jej
rąk. Szemrząca w rzece woda, poszum traw, le-
ciutkie muśnięcie ust i pożegnanie z zapewnieniem:

- Do jutra!

- Do jutra! - odpowiadała Justyna.

Gdy została żoną Brożka, świat zmienił barwy
na weselsze, a lipy pachniały mocno, upojnie. Potem
zaczęli przybywać inni osadnicy. Potomkowie Jaćwingów
spod Rajgrodu, Rusini, Litwini, z dalekich stepów Koza-

cy i Tatarzy na małych zwinnych konikach. Ale najwięcej
było Polaków z Mazowsza. Przyjmowali wspólny język,
„polonizowali się”. Pomagali sobie w trudach pionier-
skiego życia. Z puszczy wydzielali pola uprawne, by
dały chleb. Obdarzali siebie zaufaniem i wierną przyjaź-
nią, i nieważne było skąd przyszli, tu zostali i tworzyli
jedną rodzinę. Przewodził im mądry Brożek. Od lip osa-
dę nazwali Wola Lipsk. I trudno się z nimi nie zgodzić.
Taka była ich wola, by swoje gniazda, swoje miejsca na
ziemi nazwać od miodnych lip, na których uwijały się
pszczoły.

Pierwsze wzmianki o osadzie mamy od 1533 roku.
Potem rozwinęła się w wieś, następnie w wójtostwo, by
wreszcie w 1580 roku król Stefan Batory nadał magde-
burskie prawa miejskie z łodzią w herbie. Miał to być
wielki port rzeczny z Grodna Niemnem na Mazow-
sze Biebrzą, Narwią i Bugiem. Lipsk w wielki port
nie urósł. Ale jest to miasteczko urokliwe i zamoż-
ne. Otoczone piękną biebrzańską doliną. Biebrza tu płynie
wolno, meandruje, leniwa, jakby jej się nigdzie nie spie-
szyło. Uroczą w swoim powolnym biegu. Nie zmacona
hałasem i pośpiechem współczesnych ludzi, z której ema-
nują spokój i relaks. To przeogromny skarb, o który
trzeba dbać, by zachować przyszłym pokoleniom. Warto
tam zajrzeć, pooddychać ciszą i miłością Justy i Brożka.

Miejsca kultu w parafii Rygałówka

Głównym miejscem kultu w parafii jest kościół pw.
Przemienienia Pańskiego w Rygałówce. Zaprojektowa-
no go jako cerkiew prawosławną i wybudowano w la-
tach 1901-1902. Wmurowanie kamienia węgielnego w
fundament świątyni odbyło się 22 maja 1901 roku.
Przybyły wówczas na tę uroczystość liczne rzesze wier-
nych, m. in. trzy pielgrzymki z sąsiednich parafii pra-
wosławnych: z Lipska, z Hołynki i z Łabna. Budowę
świątyni zakończono w październiku 1902 r. Wtedy też
została ona konsekrowana przez archimandrytę Ewlo-
gejma. Świątynia została wzniesiona zgodnie z tradycją
prawosławną (w stylu bizantyjskim) na planie krzyża
greckiego, z wieżą na planie ośmiokąta, od południa
wpisaną w plan korpusu, przykryto ją kilkoma kopuła-
mi. W roku 1927 kościół ten został gruntownie przebu-
dowany: zmieniono frontową wieżę z ośmiokątnej na
czworokątną, usunięto kopuły i stary dach, wybudowa-
no nowy dach i pokryto go blachą, dokonano reperacji
uszkodzonych ścian, usunięto carskie wrota, a malowi-
dła olejne na suficie i ścianach zamalowano białą farbą.
Dodatkowo kościół otoczono kamiennym murem.

Dziś świątynia stanowi obiekt jednonawowy z
transeptem na rzucie krzyża greckiego z dodaną półko-
listą absydą od północnego ramienia korpusu i prostokąt-
nym przedsionkiem z wieżą na planie kwadratu, do-
danym do południowego ramienia korpusu. Korpus na-
wowy i transept przykryte wysokimi dachami dwuspado-
wymi z blachy ocynkowanej, absyda węższa i niższa
przekryta dachem opartym na połowie stożka. Trójkon-
dygnacyjna wieża przekryta dachem czterospadowym,
sygnaturka na kalenicy północnego ramienia korpusu,

przekryta daszkiem czterospadowym. Całkowita dłu-
gość kościoła wynosi 29,8 m, szerokość zaś 9,4 m. Ku-
batura kościoła wynosi 2146 m³ (bez strychu i wieży),
powierzchnia użytkowa 186 m² (bez powierzchni wie-
ży).

Elewacja główna – trójosiowa, symetryczna, na
osi symetrii nieco wysunięta w stosunku do ramion
transeptu. Elewację główną stanowi południowe ramię
korpusu z przedsionkiem (poprzedzonym masywnymi
schodami z kamienia ciosanego). Przedsionek jest czę-
ścią wieży, przepruty jest otworem drzwiowym za-
mkniętym łukiem pełnym. Nad nimi w drugiej kondy-
gnacji podwójne okienka przedzielone półkolumienką z
filarkiem zamkniętym łukiem pełnym. Zwieńczenie w
formie niszy zamkniętej górą łukiem pełnym. Pod ł-
kiem biegnie ząbkowi fryz. W trzeciej kondygnacji ok-
no podzwonne prostokątne, zamknięte łukiem pełnym
(analogiczne okna są z czterech stron wieży), na pozo-
stałych osiach okna. Wieża zwieńczona kulą i krzyżem.
Kondygnacje wyznaczają fryzy z gładkim pasem uję-
tym wystającymi gzymsami.

Elewacja zachodnia – czteroosiowa asymetryczna. Na
osi drugiej licząc od północy wysunięte zachodnie ra-
mie transeptu przeprute trzema okienkami oddzielone
od siebie półkolumienkami razem z filarkiem, zamknię-
te łukami pełnymi. Na pozostałych osiach okna za-
mknięte łukami pełnymi. Elewacja wschodnia została
rozwiązana podobnie jak elewacja zachodnia.

Z kolei elewacja północna (prezbiterialna) jest
pięcioosiowa. Na osi symetrii znajduje się absyda prze-
pruta oknami, na osi drugiej i trzeciej (licząc od zacho-
du) i prostokątnym otworem drzwiowym na osi czwar-
tej (poprzedzonym niewielkimi schodkami), na osi
pierwszej i piątej okna przeprute w transepcie.

Wnętrze kościoła posiada układ jednonawowy z transeptem, wspartym na czterech potężnych filarach. Jest sklepienie kolebką: w nawie, prezbiterium i ramionach transeptu. Przecięcie nawy i transeptu ma sklepienie żagielkowe. W południowej części znajduje się chór muzyczny, a na nim sześciogłosowe organy z 1950 r., wykonane przez firmę A. Rydzyńskiego z Piotrkowa Trybunalskiego; prezbiterium od nawy oddziela łuk tęczy. Posadzka jest ceramiczna.

W centrum świątyni znajduje się drewniany jednokondygnacyjny ołtarz główny, ze zwieńczeniem, wykonany przez rzeźbiarza Bałdoka z Grodna w 1939 r. Zajmuje on całą szerokość prezbiterium (11 x 8,60 cm). Przednia ściana skrzyniowej podstawy mensy ujęta parami kolumn, dekorowana trzema płasko rzeźbionymi postaciami aniołków. Jeden trzyma kotwicę, drugi krzyż, trzeci serce. Predella wysoka, rozczłonkowana pilastrami i dwoma konsolami, na których wsparte jest retabulum. W polu głównym umiejscowiono obraz Przemienienia Pańskiego, pędzla Z. Szczepkowskiego z Ciechanowca, wymienny z przedstawieniem płasko-rzeźby obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, z napisem u dołu „Królowo Korony, módl się za nami”. Zwieńczenie w formie niszy zamknięte górą łukiem pełnym i ujętej po bokach kolumnkami, w niej – pełnoplastyczna rzeźba przedstawiająca Chrystusa w obszernych szatach, na jego dłoniach widoczne rany. Na szczycie zwieńczenia znajduje się krzyż w glorii ukształtowanej z obłoków i promieni. Osie boczne w formie piętrowych nisz ujętych kolumnami, w nich rzeźbione figury św. Stanisława biskupa, św. Wojciecha (w kondygnacji dolnej), a także figury aniołów (w kondygnacji górnej). W ołtarzu głównym umieszczone jest architektoniczne trójosiowe tabernakulum w formie szafki dwudrzwiowej. Powyżej umieszczono obrotowy tron na krzyż ołtarzowy, a po obrocie o 180 stopni – dla monstrancji. Całość ozdobiona kolumnkami i rzeźbionymi postaciami dwóch aniołów.

Po stronie zachodniej kościoła usytuowany jest ołtarz św. Józefa. Wykonano go w 1940 r. z drewna dębowego, a ozdobiono kolumnami grusowymi i dekoracjami z drewna lipowego. Ołtarz jest architektoniczny, trójosiowy, jednokondygnacyjny. Predella rozczłonkowana cokolikami, tabernakulum w wypukłych kolumnkami. Część środkowa nastawy wysunięta do przodu, ujęta parami kolumn, zwieńczona trójkątnym szczytem. W ołtarzu tym znajduje się obraz św. Józefa, namalowany przez Ł. Bałdukiewicza z Lublina oraz figury św. Józefa i św. Franciszka. Części boczne nastawy są niższe od centralnej, ujętej kolumnkami, zamknięte górą analogicznie do osi środkowej.

Na skrzyżowaniu nawy głównej i transeptu jest wieża na planie sześcioboku na szczycie której znajduje się pełno plastyczna rzeźba Chrystusa (86 cm wysokości). Chrystus ubrany w białą szatę i czerwony płaszcz, pod stopami ma srebrzyste obłoki i uskrzydłone główki aniołów. Całość jest z ciemnego dębu, a detale dekoracyjne złożone.

Na uwagę zasługuje także obraz „Trójca Święta” z pierwszej połowy XIX w. (obecnie znajduje się na

chórze), stacje Drogi Krzyżowej z 1935 r., ambona z 1930 r., nadwieszona na ścianie wschodniej kościoła oraz polichromia kościoła, obejmująca 11 przedstawień: 9 figuralnych (6 na filarach, 2 przy wejściu do kościoła, 1 na suficie) i 2 symboliczne (na filarach).

W odległości 20 m od kościoła znajduje się grota Matki Bożej z Lourdes. Grota została wzniesiona w 1999 r. staraniem ks. H. Polkowskiego i wiernych parafii Rygałówka. Murowana z kamienia polnego na jedno-stopniowym podeście. Wysokość grotty od fundamentu wynosi 3,5 m, a głębokość 4,2 m.



Kaplica w Bohaterach Starych

Na terenie parafii znajduje się jedna kaplica pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Bohaterach Starych. Pochodzi ona z lat 1983-1985. Kamień węgielny został położony w 1983 r., dwa lata później zaś poświęcił i oddał ją do użytku wiernym bp J. Paetz. Kaplica jest murowana na planie wydłużonego prostokąta o wymiarach 21,1 m x 9,65 m, przykryta dachem dwuspadowym z blachy ocynkowanej. Na szczycie dachu znajduje się wieżyczka z sygnaturką, podkreślająca sakralny charakter obiektu. Powierzchnia użytkowa kaplicy wynosi 182 m². Prezbiterium jest na ścianie wschodniej, w centrum znajduje się duży krzyż z figurą Chrystusa, a po bokach dwa obrazy w ramach: Jezusa Miłosiernego i św. Antoniego. Poniżej wmurowane, metalowe, połączane tabernakulum. Obok tabernakulum na ołtarzu przyściennym ustawione są pełno plastyczne figury: św. Józefa i Matki Bożej. Ołtarz soborowy drewniany, podobnie lektorium. Na ścianach kaplicy znajdują się niewielkie stacje drogi krzyżowej. Na ścianach znajduje się boazeria do wysokości okien, natomiast w kruchcie – boazeria na całych ścianach i suficie.

Ks. Wojciech Guzewicz



WYDAWCA: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku,
ul. Rynek 23, 16-315 Lipsk, woj. podlaskie.
www.kultura.lipsk.pl, email: mgok@lipsk.pl, tel/fax 087 6423 586
Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk.
DRUK: Drukarnia "Helios" s.c., 16-400 Suwałki ul. Lipowa 41A,
tel/fax: 087 566 78 02 tel kom: 0 509 414 821,
biuro@DrukarniaHelios.pl, www.DrukarniaHelios.pl
Pr 5



KONCERT EWANGELIZACYJNY

14 grudnia 2008 r. w kościele PW. Matki Boskiej Anielskiej w Lipsku odbył się Koncert Ewangelizacyjny światowej sławy Andrzeja Batora (baryton), który wykonał kolędy, pieśni religijne i klasyczne utwory świeckie. Artyście towarzyszyła skrzypaczka Joanna Young.

Śpiewak jest wychowankiem legendarnej Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej, Zespołu Pieśni i Tańca "Mazowsze", z którym występował w latach 70-tych. W 1987 roku ukończył Wydział Wokalno-Aktorski Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, uzyskując dyplom w klasie śpiewu solowego prof. Marii Kunińskiej-Opackiej. Mistrzowski kunszt wokalny doskonalił (w ramach kursów) pod kierunkiem najśłynniejszych gwiazd Metropolitan Opera i La Scali: Evengeliny Colon, Atheny Lampropoulos, Anny Balos, Bruno Pola, Alfonso Cantu, Luciano Pavarottiego. W 1985 roku debiutował w USA w Teatrze Stamford Ct. partią Komandora w operze W.A.Mozarta *Don Giovanni*. Koncertował u boku legendarnego pianisty polskiego pochodzenia w Nowym Jorku, prof. Tadeusza Sadłowskiego.

Najważniejsze wydarzenia muzyczne z udziałem arty-

sty to m.in. Galowy Koncert 10-lecia Pontyfikatu Jana Pawła II w Katedrze św. Patryka w Nowym Jorku (1988), Galowy Koncert 500-lecia odkrycia Ameryki w Teatrze Del Barrio w Nowym Jorku (1992), Galowy Koncert w ONZ dla ambasadorów z całego świata (1992), koncert w Londynie (Instytut Generała Sikorskiego) podczas uroczystości odsłonięcia portretu Królowej Matki (2002).

Artysta zasiada w jury międzynarodowych konkursów wokalnych (m.in. podczas Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Niepokalanowie).

W latach 80-tych współpracował z Operą Narodową i Operetką Warszawską. Występuje w licznych salach koncertowych w Polsce – m.in. w filharmoniach w Białymstoku, Koszalinie, w miastach: Zielonej Górze, Wrocławiu oraz w sanktuariach i miejscach kultu religijnego – Fatima, La Salette, Lourdes, Medjugorje, Gietrzwałd, Rokitno (na ziemi lubuskiej).

Jest założycielem Towarzystwa Śpiewaczego "O Sole Mio" (2007) w Goruńsku (ziemia lubuska).

Występował na koncertach charytatywnych (m.in. w Sali Kongresowej i Galerii Porczyńskich). Jest także czynnym działaczem społecznym, członkiem Komisji do Spraw Emigracji Polaków za Granicą w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej.



Andrzej Bator
światowej sławy baryton

